



Sygn. akt I UK 105/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Halina Kuryło (sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania A. A.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.
o ustalenie podlegania ubezpieczeniu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 6 października 2020 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 6 listopada 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

1. oddala skargę kasacyjną;

**2. zasądza od ubezpieczonej na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ł. wyrokiem z dnia 5 października 2017 r. zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. z dnia 22 lipca 2015 r. i ustalił, że A. A. nie podlega od

dnia 1 lutego 2015 r. obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że A. A., urodzona 26 września 1982 r., z zawodu jest lekarzem stomatologiem. W dniu 27 października 2014 r. odwołująca się zawarła ze spółką pod firmą „A.” spółka partnerska z siedzibą w Ł. (dalej jako: A. spółka partnerska) umowę zlecenia na udzielanie świadczeń z zakresu usług stomatologicznych. W umowie tej określono zakres usług, jakie zleceniobiorczyni będzie wykonywała w gabinecie należącym do spółki partnerskiej. Ustalono również, że będzie korzystać nieodpłatnie ze sprzętu zleceniodawcy. W dniu 31 stycznia 2015 r. strony rozwiązały powyższą umowę. W dniu 1 lutego 2015 r. A. A. zawarła z A. spółką partnerską umowę kontraktową na udzielanie świadczeń z zakresu usług stomatologicznych na okres do dnia 1 lutego 2017 r. W umowie tej również określono zakres usług, jakie odwołująca się miała wykonywać oraz ustalono, że będzie ona korzystać nieodpłatnie ze sprzętu spółki partnerskiej. W dniu 1 lutego 2015 r. A. A. zarejestrowała w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej działalność pod firmą „Usługi dentystyczne A. A.”. Przeważającym przedmiotem tej działalności była praktyka lekarska dentystyczna. Zmiana formy współpracy ze spółką partnerską A. została zaproponowana przez partnerów tej spółki już w grudniu 2014 r, aby uprościć rozliczenia między stronami. Ponadto, z dwunastu współpracujących ze spółką lekarzy usługi na zlecenie świadczyło tylko dwóch lekarzy, mających zatrudnienie na pełen etat w innych placówkach medycznych. W ramach umowy zlecenia wnioskodawczyni początkowo przyjmowała mniej pacjentów, następnie ilość pacjentów wzrosła tak, że praktycznie codziennie świadczyła usługi. To spowodowało, że wzrosła liczba dokumentów księgowych. Przy świadczeniu usług w ramach własnej działalności gospodarczej rozliczenia z ZUS obciążały ubezpieczoną, która musiała wystawiać dla spółki tylko jedną fakturę miesięcznie z tytułu zapłaty za wykonane usługi. W ramach prowadzonej działalności gospodarczej odwołująca się przyjmowała pacjentów w siedzibie spółki A. w dni robocze, z reguły w godzinach od 14.00 do 20.00. Zdarzały się dni, kiedy przyjmowanie pacjentów rozpoczynała o godzinie 13.45, ale również takie, gdy rozpoczynała przyjmowanie pacjentów od godziny

15.00, czy od godziny 17.00. Odwołująca się odbyła około 140 wizyt lekarskich. W ramach działalności gospodarczej przyjęła więcej pacjentów niż w ramach pracy na zlecenie.

Z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej A. A. dokonała zgłoszenia do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego od dnia 1 lutego 2015 r. Jako podstawę naliczania składek zadeklarowała kwotę 9.365 zł.

W ramach prowadzonej działalności gospodarczej wnioskodawczynie dokonywała zakupów związanych z przedmiotem jej działalności oraz nabywała rzeczy o charakterze pomocniczym. Wnioskodawczynie zakupiła telefon komórkowy i pieczętkę. W dniu 21 stycznia 2015 r. dokonała wpłaty do Okręgowej Izby Lekarskiej w Ł. na kwoty 80 zł z tytułu wpisu do rejestru podmiotów wykonujących działalność leczniczą. W dniu 28 stycznia 2015 r. zawarła umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej lekarza, pielęgniarki, położnej, przedstawiciela innego zawodu medycznego, indywidualnej praktyki lekarskiej, pielęgniarskiej (grupa statystyczna Z6 i Z7). Odwołująca się w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zakupiła w lutym 2015 r.: środki czystości za kwotę 40,63 zł, 49 litrów benzyny za kwotę 216,09 zł i przybory biurowe za kwotę 59,93 zł, środki czystości za kwotę 9,99 zł, środki stomatologiczne za kwotę 109,00 zł oraz skorzystała z usługi instalacyjnej przyłączenia abonamentu do sieci za kwotę 1 zł. W dniu 28 lutego 2015 r. wystawiła fakturę nr (...)/2015 za usługę stomatologiczną na kwotę 2.909 zł. W marcu 2015 r. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej nabyła: abonament telefoniczny za kwotę 75,21 zł, bluzę medyczną za kwotę 150,00 zł i telefon komórkowego HTC Desire 610 za kwotę 355,47 zł, abonament internetowy za kwotę 356,90 zł, abonament telefoniczny za kwotę 38,64 zł, 41,99 litrów benzyny za kwotę 193,57 zł, środki stomatologiczne za kwotę 213,00 zł. W dniu 31 marca 2015 r. wystawiła fakturę nr (...)/2015 za usługę stomatologiczną na kwotę 3.907 zł. W kwietniu 2015 r. odwołująca się zakupiła: środki stomatologiczne za kwotę 74,00 zł, abonament telefoniczny za kwotę 78,09 zł, skorzystała z usługi księgowej rozliczenia dokumentów do celów działalności gospodarczej na kwotę 200 zł. Dnia 30 kwietnia 2015 r. wystawiła fakturę nr (...)/2015 za usługę stomatologiczną na kwotę 4.747 zł. W maju 2015 r. odwołująca się zakupiła: 16,6 litrów benzyny za

kwotę 77,85 zł i abonament telefoniczny za kwotę 36,89 zł. W dniu 11 maja 2015 r. wnioskodawczynie skorzystała z usługi księgowej rozliczenia dokumentów na kwotę 100 zł. W dniu 6 maja 2015 r. odwołująca się wystawiła fakturę nr (...) za usługę stomatologiczną na kwotę 2.392 zł.

W dacie zarejestrowania działalności gospodarczej odwołująca się była w ciąży. W dniu 7 września 2015 r. urodziła dziecko - syna O.

Sąd Okręgowy zauważył, że A. A. od dnia 1 lutego 2015 r. rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie usług stomatologicznych na rzecz spółki partnerskiej A., w której wcześniej wykonywała zabiegi stomatologiczne na podstawie umowy zlecenia. Wnioskodawczynie z wykształcenia jest lekarzem stomatologiem, ukończyła studia wyższe i do dnia 1 lutego 2015 r. wykonywała swój zawód albo na podstawie umowy zlecenia, albo na podstawie umowy o pracę. Odwołująca się po zarejestrowaniu działalności gospodarczej przyjęła około 140 pacjentów, u których przeprowadziła zabiegi stomatologiczne. Przyjmowała w placówce służby zdrowia w określonych dniach tygodnia i w wyznaczonych godzinach. Wykonywała działalność gospodarczą zgodną z wpisem do CEiDG. Wykazała, że z tytułu prowadzonej działalności poczyniła nakłady, chociażby przez zakup drobnego sprzętu medycznego, środków czystości, fartucha. Z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej uzyskała przychody, co potwierdzają wystawione przez nią faktury VAT, z których wynika, że prowadzona działalność gospodarcza przynosiła dochód. Z racji prowadzonej działalności gospodarczej wnioskodawczynie dokonała zgłoszenia, począwszy od dnia 1 lutego 2015 r., do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych: emerytalnego, rentowych i wypadkowego oraz dobrowolnego chorobowego, obliczając i rozliczając należne z tego tytułu składki. Postępowanie dowodowe jednoznacznie wykazało, że odwołująca się faktycznie rozpoczęła prowadzenie przedmiotowej działalności gospodarczej i kontynuowała osobiście powyższą aktywność tak długo, jak pozwalał na to jej stan zdrowia, to jest do dnia 6 maja 2015 r. Po urodzeniu dziecka nadal prowadzi wspomnianą działalność, pozyskuje nowych klientów. Okoliczności te, zdaniem Sądu Okręgowego, świadczą o zamiarze wnioskodawczynie zarobkowania właśnie w ten sposób i w dłuższym okresie, a nie tylko dokonania

rejestracji działalności w związku z doraźną potrzebą zapewnienia sobie świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Kierując się powyższymi przesłankami, Sąd pierwszej instancji na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 11 ust. 2 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (aktualnie jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 266 ze zm., dalej jako: ustawa o systemie ubezpieczeń lub ustawa systemowa) uznał, że odwołująca się podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowym oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu z tytułu prowadzonej pozarolniczą działalność gospodarczej od dnia 1 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 6 listopada 2018 r. uwzględnił apelację organu rentowego i zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że oddalił odwołanie A. A..

Sąd drugiej instancji stwierdził, że w świetle poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych nie można przyjąć, aby na gruncie przepisów art. 2, art. 3 i art. 4 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, w brzmieniu mającym zastosowanie w sprawie (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz.672 ze zm.; dalej jako ustawa o swobodzie działalności gospodarczej) aktywność zawodowa odwołującej się mogła być zakwalifikowana, jako rozpoczęcie i prowadzenie działalności gospodarczej. Dla zakwalifikowania danej aktywności, jako realizowanej w ramach prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, działalność ta musi być wykonywana zarobkowo w sposób zorganizowany, ciągły oraz we własnym imieniu, a tym samym na własne ryzyko. Musi być również widoczny element racjonalnego gospodarowania.

Tymczasem zmiana polegającej na zarejestrowaniu przez A. A. działalności gospodarczej od lutego 2015 r. nie towarzyszyły zmiany faktyczne, związane z realizacją łączącego ją już wcześniej kontraktu ze spółką, w której wykonywała usługi dentystyczne na podstawie umowy zlecenia. Wspomniana rejestracja została zaproponowana przez spółkę w celu uproszczenia rozliczeń. Po formalnym nadaniu umowie kształtu współpracy w ramach działalności gospodarczej, odwołująca się nadal świadczyła zabiegi stomatologiczne w strukturze organizacyjnej spółki (korzystała nieodpłatnie ze sprzętu spółki, miała zapisywanych pacjentów, wyznaczone terminy przyjęć), co wyklucza cechę prowadzenia działalności na

własny rachunek i na własne ryzyko gospodarcze. To spółka ponosiła ryzyko gospodarcze związane z jej funkcjonowaniem i odwołująca się nie miała żadnej swobody także przy zakupie sprzętu czy materiałów, a wypłacane jej wynagrodzenie stanowiło prowizję od wynagrodzenia pobranego przez spółkę od wykonanych zabiegów. W takich okolicznościach nadanie aktywności odwołującej się przymiotu działalności gospodarczej nie da się pogodzić z treścią art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Skoro współpraca między przedsiębiorcami ma polegać na kontynuowaniu dotychczasowej aktywności zarobkowej prowadzonej na podstawie umowy zlecenia z jednym podmiotem, przy wykorzystywaniu jego sprzętu i przy funkcjonowaniu w jego strukturze organizacyjnej, nie może ona wypełnić cech zorganizowanej i prowadzonej na własne ryzyko działalności.

Kierując się powyższymi przesłankami, Sąd Apelacyjny uznał, że odwołująca się nie podlegała ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej od dnia 1 lutego 2015 r.

Odwołująca się zaskarżyła powyższy wyrok skargę kasacyjną w całości. W podstawach skargi kasacyjnej podniosła zarzut naruszenia: (-) art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 ust. 1, art. 11 ust. 2 i art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 2 do 4 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej i art. 5 ust. 2 pkt 1 lit. 1a ustawy z dnia 23 listopada 2018 r. o działalności leczniczej (Dz.U. z 2018 r., poz. 2190), przez błędną wykładnię i zastosowanie, polegające na przyjęciu, że w okolicznościach niniejszej sprawy, odwołująca się w spornym okresie (to jest od 1 lutego 2015 r.) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, gdyż podjęta przez nią działalność gospodarcza i w jej ramach zawarta w dniu 1 lutego 2015 r. umowa kontraktowa na udzielanie świadczeń z zakresu usług ogólnostomatologicznych (będąca kontynuacją współpracy z tym samym podmiotem, z którym wcześniej ubezpieczona współpracowała w ramach umowy zlecenia) nie uzasadnia zakwalifikowania świadczonych usług do usług wykonywanych faktycznie w ramach działalności gospodarczej prowadzonej w myśl przepisów przywołanej ustawy, w

sytuacji gdy prawidłowa wykładnia prowadzi do wniosku, że ubezpieczona z uwagi na odpowiedzialność osobistą wobec osób trzecich za rezultat swoich usług, wykonywanie usług samodzielnie, bez nadzoru i kierownictwa podmiotu zlecającego oraz ponoszenie ryzyka gospodarczego związanego z prowadzoną działalnością gospodarczą, uzyskiwanie dochodów i ponoszenie kosztów, wykonywała czynności zleconych w ramach zarejestrowanej działalności gospodarczej, na własny rachunek i ryzyko, w sposób ciągły i zorganizowany, zaś działalność została przez nią podjęta i realizowana w celu zarobkowym, a co za tym idzie - podlegała z tego tytułu obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i złożyła skuteczny wniosek o objęcie dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym w związku z wykonywaniem pozarolniczej działalności gospodarczej; (-) art. 328 § 2 k.p.c., przez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku przez Sąd Apelacyjny z pominięciem wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, bez wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, co uniemożliwia kontrolę kasacyjną motywów rozstrzygnięcia.

Z powołaniem się na powyższe zarzuty, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy, przez oddalenie apelacji organu rentowego oraz uwzględnienie odwołania i ustalenie, że A. A., jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, podlega od dnia 1 lutego 2015 r. obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu; ewentualnie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o jej oddalenie i zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Analizę trafności zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego wypada rozpocząć od przypomnienia, że istotą niniejszego sporu pozostaje kwestia kwalifikacji prawnej usług stomatologicznych świadczonych przez odwołującą się w

ramach działalności gospodarczej prowadzonej pod firmą „Usługi dentystyczne A. A.”, jako tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Warto zatem zauważyć, że zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym emerytalnemu i rentowym reguluje art. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Stanowi on, między innymi, że obowiązkowo wymienionym ubezpieczeniom podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej: są osobami wykonującymi pracę na podstawie stosunku pracy (art. 6 ust. 1 pkt 1), umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej "zleceniobiorcami", oraz są osobami z nimi współpracującymi (art. 6 ust. 1 pkt 4) albo są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz są osobami z nimi współpracującymi (art. 6 ust. 1 pkt 5). Ewentualny zbieg różnych tytułów do podlegania ubezpieczeniom społecznym emerytalnemu i rentowym reguluje zaś art. 9 ustawy systemowej.

Rozwijające się współcześnie stosunki społeczne skłaniają do szerszego osądu problemów związanych z zamiarem ochrony ryzyk ubezpieczeniowych w wybranym przez ubezpieczonego reżimie. Krzyżują się tu dwie funkcje. Pierwsza, odwołująca się do aspektu podlegania ubezpieczeniu społecznemu z mocy prawa (art. 6 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), druga, respektująca zasadę *in dubio pro libertate*, która przy braku ustawowych ograniczeń, oświadczeń woli pozornych, czynności sprzecznych z prawem, powinna być pozytywnie interpretowana w kierunku swobody woli stron, zwłaszcza jeśli nie zmierza do instrumentalnego traktowania prawa ubezpieczeń społecznych przez uniknięcie obowiązku podlegania takiemu ubezpieczeniu, czy też wykorzystywaniu sofizmatów w celu uzyskania nieproporcjonalnej korzyści względem wniesionego wkładu do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Na gruncie przedmiotowej sprawy sądy powszechne - mimo odmiennych werdyktów - nie negowały (podobnie jak organ rentowy) faktu świadczenia usług dentystycznych przez A. A.. Uzewnętrznilono bowiem zespół czynności faktycznych, który prowadzi do powstania ochrony ubezpieczeniowej w związku z wykonywaną pracą. Oś sporu koncentruje się wyłącznie w płaszczyźnie wyboru tytułu podlegania odwołującej się ubezpieczeniom społecznym z racji tejże działalności zarobkowej.

Godzi się podkreślić, że wykonywanie usług stomatologicznych może mieć odmienne podstawy prawne, zaczynając od przepisów Kodeksu pracy (umowy o pracę), przez cywilnoprawne umowy o świadczenie usług, po samodzielne wykonywanie pozarolniczej działalności gospodarczej. Spectrum badania spornego węzła prawnego jest więc szerokie, a w judykaturze dostrzega się dążenia ustawodawcy do eliminowania nieprawidłowej praktyki wymuszania na osobach zatrudnionych zgody na rezygnację ze statusu pracowniczego, mimo że w istocie praca ma być wykonywana w warunkach znamionujących stosunek pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 1998 r., I PKN 532/97, OSNAPiUS 1999 nr 3, poz. 81). Taka sytuacja nie zachodzi jednak w niniejszej sprawie, gdyż A. A. nigdy nie łączył z A. spółką partnerską stosunek pracy. W konsekwencji tego, wybór tytułu podlegania A. A. ubezpieczeniom społecznym z racji wykonywanej działalności zarobkowej ogranicza się do nienazwanej umowy o świadczenie usług i pozarolniczej działalności gospodarczej.

Należy zatem przypomnieć, że zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 oraz art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwane dalej zleceniobiorcami, oraz osoby współpracujące z nimi podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu, a na podstawie art. 11 ust. 2, na swój wniosek, także dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu. W myśl art. 13 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, obowiązkowe ubezpieczenia zleceniobiorcy trwają od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia umowy, zaś stosownie do art. 14 ust. 1 i 2 ustawy, objęcie dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym następuje od dnia wskazanego we wniosku o objęcie tym ubezpieczeniem, nie wcześniej jednak niż od dnia, w którym wniosek został zgłoszony, a ustaje od dnia wskazanego we wniosku o wyłączenie z ubezpieczenia, nie wcześniej jednak niż od dnia, w którym wniosek został złożony, a także od pierwszego dnia miesiąca kalendarzowego, za który nie opłacono w terminie składki należnej na to ubezpieczenie.

Ustawa systemowa wprowadziła więc – jako tytuł do podlegania ubezpieczeniom społecznym - (poza umową zlecenia) "inną umowę o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia". Umowa taka (o świadczenie usług na warunkach zlecenia) stanowi umowę nienazwaną (tak np. B. Gawlik: Pojęcie umowy nienazwanej, *Studia Cywilistyczne* z 1971, s. 16, zob. także L. Ogiełło w: *System prawa prywatnego*, t. 7 pod red. J. Rajskego, Warszawa 2011, s. 573-574) i jako taka nie posiada ustawowo określonych cech definiujących. W literaturze wskazuje się, że uznanie umowy za nienazwaną nie odbywa się na zasadzie kwalifikacji typowej dla umów nazwanych przez odniesienie do jej cech definiujących, co ułatwia jasne jej odgraniczenie od innych umów (kryterium "albo/albo"), lecz na podstawie jej charakterystyki i oceny, czy przypomina inną umowę nazwaną (kryterium "bardziej/mniej") - (por. Z. Gawlik: Pojęcie umowy nienazwanej, s. 16-17). W szczególności przeprowadzić należy badanie, czy określona umowa nie charakteryzuje się cechami innej umowy nazwanej, zanim zostanie zakwalifikowana jako nienazwana umowa o świadczenie usług. Usługodawcy w ramach takiej umowy traktowani są jako zleceniobiorcy, są to bowiem umowy wydzielone w ramach umów o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). Ich treść obejmuje obowiązek starannego działania, jednak w kształcie niepokrywającym się z definicją żadnej umowy regulowanej w Kodeksie cywilnym, jak też w innych ustawach.

Z kolei z mocy art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 11 ust. 2 i art. 12 ust. 1 ustawy systemowej, osoby prowadzące pozarolniczą działalność w rozumieniu art. 8 ust. 6 podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu, a na ich wniosek – także dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu. Zgodnie z art. 13 pkt 4 tej ustawy, obowiązek podlegania osób prowadzących pozarolniczą działalność ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu trwa od dnia rozpoczęcia wykonywania tej działalności do dnia zaprzestania wykonywania jej, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszone na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej, zaś stosownie do art. 14 ust. 1 i 2 ustawy, objęcie dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym i ustanie tego ubezpieczenia następuje od dnia

wskazanego we wniosku o objęcie ubezpieczeniem i o wyłączenie z tego ubezpieczenia, nie wcześniej jednak niż od dnia złożenia wniosku tej treści. Określenie czasowych granic podlegania tej kategorii podmiotów obowiązkowemu ubezpieczeniu dokonane zostało przez ustawodawcę w sposób formalny, wyznacza je bowiem rozpoczęcie i zaprzestanie wykonywania działalności. W myśl art. 14 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, przedsiębiorcy mają zaś obowiązek dokonania wpisu do ewidencji działalności gospodarczej i mogą podjąć działalność dopiero po dopełnieniu tego obowiązku. Według art. 25 ust. 1 pkt 9 tejże ustawy, osoba fizyczna, wpisywana do tej ewidencji (Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej), powinna wskazać przedmiot wykonywanej przez siebie działalności gospodarczej, zgodnie z tzw. Polską Klasyfikacją Działalności.

Wnioskodawczyni niewątpliwie spełniła te warunki i przez wpis do ewidencji działalności gospodarczej uzyskała status przedsiębiorcy (osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą). W takiej sytuacji, w myśl 36 ust. 3, art. 41 i art. 47 ustawy systemowej, jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność powinna dokonać zgłoszenia do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych oraz przysyłać do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w ustawowym terminie deklarację rozliczeniową i opłacać składki.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się jednak, że podstawą do powstania obowiązku ubezpieczenia w oparciu o art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej jest faktyczne wykonywanie działalności pozarolniczej (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 listopada 2005 r., I UK 80/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 309; z dnia 14 września 2007 r., III UK 35/07, LEX nr 483284; z dnia 18 lutego 2009 r., II UK 207/08, LEX nr 736738; z dnia 19 lutego 2009 r., II UK 215/08, LEX nr 736739; z dnia 19 lutego 2010 r., II UK 186/09, LEX nr 590235; z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 240/09, LEX nr 585723; z dnia 18 listopada 2011 r., I UK 156/11, LEX nr 1102533). Z tego względu sam wpis do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej ma charakter deklaratoryjny i nie rozstrzyga istoty problemu, bowiem stanowi jedynie domniemanie - podlegające obaleniu - że działalność gospodarcza była rzeczywiście podjęta i prowadzona w okresie w nim

wskazany (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2000 r., II UKN 568/99, OSNAPIUS 2001 nr 22, poz. 678).

Uzupełniając powyższe uwagi warto nadmienić, że stosownie do art. 18 ust. 7 i 8 ustawy systemowej, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych "zleceniobiorców" (art. 6 ust. 1 pkt 4) stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż kwota minimalnego wynagrodzenia, zaś podstawę taką dla ubezpieczonych, prowadzących pozarolniczą działalność (art. 6 ust. 1 pkt 5), stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek, ogłoszonego w trybie art. 19 ust. 10 na dany rok kalendarzowy, przy czym składka w nowej wysokości obowiązuje od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia danego roku.

Samo pojęcie osoby prowadzącej działalność pozarolniczą zostało zdefiniowane dla potrzeb ustawy systemowej w powiązaniu z ustawą z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2168, aktualnie z ustawą z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców, Dz.U. z 2018 r., poz. 646). Incydentalnie można zauważyć, że spory terminologiczne odnośnie do pojęcia "działalność gospodarcza" stanowią także przedmiot zainteresowania prawa podatkowego, jak i szeregu jeszcze innych ustaw (zob. szerszej M. Etel: Definicje legalne pojęcia działalności gospodarczej w innych ustawach niż ustawa o swobodzie działalności gospodarczej; [w]: Pojęcie przedsiębiorcy w prawie polskim i prawie Unii Europejskiej oraz w orzecznictwie sądowym, LEX 2012). Poszukując kryteriów kwalifikacyjnych pojęcia działalności gospodarczej, należy powtórzyć za uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 117/91 (OSNC 1992 nr 5, poz. 65), że wyróżniają ją pewne specyficzne właściwości, do których należy zaliczyć: zawodowy (a więc stały) charakter; związaną z nim powtarzalność podejmowanych działań; podporządkowanie zasadzie racjonalnego gospodarowania oraz uczestnictwo w obrocie gospodarczym. Przedmiotowy kierunek zapatrywania został zaaprobowany także w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2005 r., III CZP 88/04, (OSNC 2006 nr 1, poz. 5 z glosą J. Widło, EPS 2006 nr 6, s. 41-47), w której stwierdzono, że działalnością gospodarczą jest działalność wykazująca

zawodowy, czyli stały, charakter, podporządkowanie regułom zysku i opłacalności (lub zasadzie racjonalnego gospodarowania) oraz uczestnictwo w działalności gospodarczej (w obrocie gospodarczym). Równolegle w doktrynie wypracowano stanowisko, że do uznania określonej przedmiotowo działalności za działalność gospodarczą konieczne jest łączne zaistnienie trzech jej cech funkcjonalnych: kryterium ekonomicznej klasyfikacji działalności; zarobkowego celu działalności; sposobu wykonywania działalności gospodarczej ze względu na organizację i częstotliwość (zob. C. Kosikowski: Ustawa o swobodzie działalności gospodarczej, komentarz, wyd. VII, LexisNexis 2013).

Wracając na grunt ustawy systemowej trzeba przypomnieć, że za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność ustawa ta uznaje osobę (fizyczną) prowadzącą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych (art. 8 ust. 6 pkt 1).

Legalna definicja działalności gospodarczej ustanowiona została w art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, stosownie do którego działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Warto przytoczyć za Sądem Apelacyjnym obszernie wyjaśnienie zawartych w tejże definicji elementów konstrukcyjnych pojęcia działalności gospodarczej, zamieszczone w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2018 r., II UK 711/16 (LEX nr 2459704). Jak zauważył Sąd Najwyższy, samo przejawienie jednego z wymienionych w art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej rodzajów aktywności nie przesądza jeszcze o tym, że mamy do czynienia z działalnością gospodarczą w rozumieniu ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Aby można było o niej mówić, muszą zostać spełnione kumulatywnie wszystkie przesłanki wymienione w art. 2 tej ustawy, mianowicie zarobkowy charakter prowadzonej działalności, jej zorganizowany charakter oraz ciągłość wykonywania działalności. Przesłanka zarobkowego charakteru jest spełniona wtedy, gdy prowadzenie działalności gospodarczej nastawione jest na uzyskanie dochodu, choć może się zdarzyć, że działalność ta w danym okresie przynosi straty. W tej mierze istotny jest jednak wyznaczony przez przedsiębiorcę cel, który przez

realizację zamierzonych przedsięwzięć musi zakładać dany wynik finansowy. Zarobkowy charakter jest nastawiony na zysk, który powinien co najmniej pokryć koszty założenia i prowadzenia przedsięwzięcia. Z tego względu inaczej należy ocenić sytuację, w której od początku wymiernym, stałym i założonym z góry kosztem, nieznajdującym pokrycia w przewidywanych zyskach, staje się opłacanie składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości znacznie przekraczającej obowiązujące minimum. Takie mnożenie kosztów prowadzonej działalności nieuzasadnione jest bowiem potrzebą inwestowania w podjęte przedsięwzięcie celem jego perspektywicznego rozwoju. Ciągłość w działalności gospodarczej ma natomiast dwa aspekty. Pierwszy to powtarzalność czynności pozwalająca na odróżnienie działalności gospodarczej od jednostkowej umowy o dzieło lub zlecenia albo umowy o świadczenie usługi, które same w sobie nie składają się jeszcze na działalność gospodarczą, zaś drugi aspekt, wynikający zresztą z pierwszego, to zamiar niekrótkiego prowadzenia działalności gospodarczej. Tym samym istotne jest odróżnienie zdarzenia prawnego wpisującego się w realizację przez osobę fizyczną umowy na warunkach cywilnoprawnych, od umowy zawartej z przedsiębiorcą prowadzącym zorganizowaną i ciągłą działalność gospodarczą. Ocena prowadzona według tego kryterium szczególnie zyskuje na znaczeniu, gdy w rozumieniu definicji legalnej działalności gospodarczej zajmujemy się zarobkową działalnością usługową, jako jedną z dopuszczalnych form działalności. Należy zauważyć, że umowę o świadczenie usług reguluje art. 750 k.c. Nie można więc wykluczyć, że w konkretnych realiach nie mamy do czynienia z prowadzeniem działalności gospodarczej właśnie z uwagi na brak kumulatywnego spełnienia wszystkich przesłanek legalnej definicji działalności gospodarczej, lecz z cywilnoprawną umową o świadczenie. Immanentną cechą prowadzenia we własnym imieniu działalności gospodarczej jest ponoszenie kosztów tej działalności, co wiąże się z jej prowadzeniem w sposób zorganizowany (a więc wymagający też nakładów umożliwiających taką aktywność). O zorganizowaniu działalności gospodarczej nie świadczy jej forma organizacyjno-prawna polegająca na dokonaniu wpisu do ewidencji działalności gospodarczej czy rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego. Organizacji tej nie można bowiem sprowadzać wyłącznie do płaszczyzny formalnej, gdyż ma ona swoje

odzwierciedlenie również w płaszczyźnie materialnej. Zorganizowanie działalności gospodarczej w płaszczyźnie materialnej odbywa się zatem przez zapewnienie kapitału, lokalu, środków biurowych, maszyn, sprzętu, technologii, zatrudnienie pracowników, przedsięwzięcie działań o charakterze marketingowym (informacja, reklama) oraz przez podejmowanie działań zmierzających do uzyskania i utrzymania wymaganych kwalifikacji niezbędnych ze względu na rodzaj wykonywanej działalności.

Uzupełnieniem definicji działalności gospodarczej z art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej jest jej art. 4, według którego przedsiębiorcą w jej rozumieniu jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, wykonująca we własnym imieniu działalność gospodarczą. Zdaniem Sądu Najwyższego, dla odkodowania pojęcia "wykonywania działalności gospodarczej we własnym imieniu" pomocny jest art. 5b ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, który wskazuje cechy charakterystyczne takiej aktywności. Są to: 1) odpowiedzialność przedsiębiorcy wobec osób trzecich za rezultat podejmowanych w jej ramach czynności oraz ich wykonywanie, 2) samodzielne wyznaczanie miejsca i czasu wykonywania tych czynności, 3) ponoszenie ryzyka gospodarczego związanego z prowadzoną działalnością. Wobec powyższego działalność gospodarcza może przybrać także formę stałego wykonywania rodzajowo jednej umowy (usługi) dla innego podmiotu, ale cechą takiej działalności powinno być nadal działanie we własnym imieniu i na własne ryzyko. Wykonywanie działalności gospodarczej we własnym imieniu wiąże się natomiast z zasadą odpowiedzialności za wyniki finansowe działalności oraz za zobowiązania natury prywatno i publicznoprawnej.

W rozpoznawanej sprawie nie ulega wątpliwości, że odwołująca się A. A., będąc z zawodu lekarzem stomatologiem, dokonała w dniu 1 lutego 2015 r. rejestracji w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej działalności gospodarczej pod firmą „Usługi dentystyczne A. A.”, której przedmiotem była praktyka lekarska dentystyczna. Bezspornym jest także, iż działalność tę faktycznie prowadziła w sposób zorganizowany i ciągły. Aktywność ta miała przy tym zarobkowy cel i cel ten realizowała, przynosząc odwołującej się

przychody potwierdzone fakturami VAT. Wątpliwości Sądu Apelacyjnego wzbudziła okoliczność, że odwołująca się świadczyła usługi dentystyczne w ramach kontraktu zawartego z jednym podmiotem, to jest spółką działającą pod firmą „A.” spółka partnerska z siedzibą w Ł., z którą wcześniej łączyła ją umowa zlecenia na udzielanie świadczeń z zakresu usług stomatologicznych, a warunki, na jakich realizowane były owe świadczenia w ramach obydwu umów, nie uległy zmianie. Zdaniem Sądu drugiej instancji, skoro skarżąca wykonywała usługi stomatologiczne w strukturze organizacyjnej spółki (korzystała ze sprzętu spółki, a pracownicy spółki zapisywali pacjentów i wyznaczali terminy przyjęć), to wyklucza to cechę prowadzenia działalności na własny rachunek i własne ryzyko gospodarcze.

Godzi się zauważyć, że powierzenie świadczenia usług może nastąpić na podstawie stosownej umowy zawieranej z osobą fizyczną osobiście lub z taką osobą w ramach prowadzonej przez nią działalności objętej wpisem do ewidencji działalności gospodarczej. Gdy umowa jest zawierana między przedsiębiorcami i w związku z tym zlecona usługa realizowana jest w ramach prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej, nic nie stoi na przeszkodzie, by osoba prowadząca taką działalność podlegała ubezpieczeniu społecznemu jako przedsiębiorca. Skoro – jak podkreślono wyżej – świadczenie usług może odbywać się zarówno w ramach umowy cywilnoprawnej, jak i własnej działalności gospodarczej, to w razie zarejestrowania takiej działalności i uzyskania przez usługodawcę statusu przedsiębiorcy, ten ostatni tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym wyprzedza stosunek cywilnoprawny. Jeśli bowiem zainteresowany spełnia równolegle warunki podlegania ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4 i 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, usunięcie skutków zbiegu dwu podstaw ubezpieczenia powinno nastąpić zgodnie z art. 9 ust. 2a tej ustawy. Prowadzenie działalności gospodarczej, jako tytuł ubezpieczenia, w takich wypadkach wyprzedza i pochłania wykonywanie umowy cywilnoprawnej, stąd przedsiębiorca zawierający w ramach prowadzonej działalności umowę o świadczenie usług (umowę gospodarczą) z własnych środków finansuje składki na ubezpieczenia społeczne na ogólnych zasadach ubezpieczenia wynikającego z prowadzenia działalności gospodarczej.

Odwołując się do definicji działalności gospodarczej, ze względu na kryterium ekonomicznej klasyfikacji działalności, jej zarobkowy cel, zawodowy charakter i sposób wykonywania uwzględniający organizację i częstotliwość, należy stwierdzić, że realizacja kontraktu na usługi stomatologiczne na rzecz jednego tylko zleceniodawcy, nie pozbawia podjętej przez skarżącą aktywności cech działalności gospodarczej, gdyż swoboda działalności gospodarczej nie ogranicza przedsiębiorcy w tym zakresie. Odesłanie do ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, a ściślej do jej art. 4, statuuje natomiast dodatkową przesłankę kwalifikacyjną działalności gospodarczej, jaką jest wykonywanie tejże działalności we własnym imieniu, co oznacza konieczność realizowania zawartego w ramach zarejestrowanej działalności kontraktu w imieniu własnym, samodzielne podejmowanie decyzji, a także ponoszenie ryzyka oraz pełną odpowiedzialność cywilną i publicznoprawną z tego tytułu.

Przesłanki uznania aktywności zawodowej za działalność gospodarczą szczegółowo omawia i trafnie analizuje wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2008 r., I UK 138/08 (OSNP 2010 nr 11-12, poz. 144), w którym, powołując się na wynikającą z Konstytucji wolność działalności gospodarczej (art. 20), przyjęto, że działalność ta podlega tylko ograniczeniom ustanowionym w ustawie i tylko gdy są one konieczne z określonych w niej przyczyn, które jednak nie mogą naruszać istoty tej wolności (art. 31 Konstytucji RP), ponieważ działalność gospodarcza dozwolona jest każdemu i na równych prawach i oparta jest nie na reglamentacji, lecz tylko na jej ewidencji (art. 14 ustawy o działalności gospodarczej). Przy braku definicji, na czym ma polegać usługowa działalność gospodarcza, nie można wprowadzać ograniczenia, które nie wynika z ustawy. Pojęcie gospodarczej działalności usługowej nie pozwala przyjąć, że stałe wykonywanie rodzajowo jednej umowy (usługi) i dla jednego podmiotu nie może być działalnością gospodarczą. Brak jest podstaw do ingerowania w sposób prowadzenia i wykonywania tej działalności.

Zjawisko to najlepiej ilustruje orzecznictwo sądowe dotyczące tak zwanych kontraktów menadżerskich, to jest umów, na podstawie których przejmujący zarząd (zarządca, menadżer) zobowiązuje się wobec ustanawiającego zarząd do profesjonalnego prowadzenia przedsiębiorstwa w celu osiągnięcia założonych

efektów, w imieniu oraz interesie i ze skutkiem dla ustanawiającego zarząd, za zapłatą stosownego wynagrodzenia. W judykaturze przyjmuje się, że działalność gospodarcza, której dozwolonym przedmiotem jest zarządzanie, wyprzedza i pochłania wykonywanie umowy menadżerskiej (wyroki Sąd Najwyższego: z dnia 24 maja 2017 r., I UK 247/16, LEX nr 2329476; z dnia 20 września 2018 r., I UK 245/17, LEX nr 2553894 i z dnia 17 maja 2016 r., I UK 171/15, LEX nr 2064224), poza sytuacją, gdy prowadzący działalność gospodarczą jest jednocześnie członkiem zarządu spółki kapitałowej (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2015 r., III UZP 2/1, OSNP 2015 nr 12, poz. 163). Zauważa się przy tym, że działalność gospodarcza może polegać na wykonywaniu szeregu umów różnego rodzaju, takich samych zleceń albo nawet tylko jednego (stałego) zlecenia rozciągniętego w czasie. Nie pozbawia to osoby, która zarejestrowała działalność gospodarczą i wykonuje takie zlecenie, statusu przedsiębiorcy.

Powołane orzecznictwo Sądu Najwyższego dopuszczając uznanie za działalność gospodarczą wykonywania przez przedsiębiorcę jednego stałego zlecenia, nie zmierza jednak do przydania takiego przymiotu aktywności zarobkowej, która nie zawierałaby wszystkich ustawowych elementów konstrukcyjnych tego pojęcia. W razie sporu sądowego na tle istnienia tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej konieczne jest zatem szczegółowe przeanalizowanie warunków, na jakich wykonywana była działalność gospodarcza oraz realizowany był kontrakt z podmiotem zlecającym usługę.

Kwestie te znalazły się również w polu widzenia Sądu Najwyższego w powołany wyrok z dnia 20 lutego 2018 r., II UK 711/16. Zapadł on w stanie faktycznym, w którym wnioskodawczyni mając zarejestrowaną działalność gospodarczą, której przedmiotem była sprzedaż detaliczna w wyspecjalizowanych sklepach w miejscu swego zamieszkania, w ramach umowy zlecenia z innym podmiotem gospodarczym, w wyznaczonym przez zleceniodawcę miejscu i czasie oraz pod jego kierownictwem sprzedawała towary, nie ponosząc z tego tytułu żadnej odpowiedzialności wobec klientów sklepu ani ryzyka gospodarczego.

Wbrew zarzutom skarżącej, pogląd prawny wyrażony w uzasadnieniu tegoż wyroku pozostaje aktualny również w niniejszej sprawie. Wypada zatem przypomnieć, że przedmiotem prowadzonej przez A. A. działalności zarobkowej były usługi stomatologiczne. Prawdą jest, że obowiązujące przepisy nie wyłączają tego rodzaju usług, jako przedmiotu dozwolonej działalności gospodarczej. W świadczeniu usług medycznych specjalizowała się także A. spółka partnerska, zlecając odwołującej się ich wykonywanie w ramach zawartego kontraktu. Skarżąca świadczyła zlecone usługi stomatologiczne osobiście, zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami, ponosząc zawodową odpowiedzialność za prawidłowość wykonywanych zabiegów (od której zresztą ubezpieczyła się). Z tytułu prowadzonej działalności samodzielnie rozliczała się z urzędem podatkowym i Zakładem Ubezpieczeń Społecznych. W stanie faktycznym sprawy istotne są jednak pozostałe okoliczności, których analiza doprowadziła Sąd Apelacyjny do trafnej konstatacji na temat braku po stronie skarżącej ryzyka gospodarczego związanego z prowadzoną działalnością. Mimo zmiany podstawy prawnej aktywności zarobkowej A. A. oraz zawarcia przez nią z A. spółką partnerską nowego kontraktu na świadczone usługi stomatologiczne, warunki współpracy obydwu podmiotów pozostały takie same, także w zakresie rozkładu ryzyka gospodarczego związanego z tą współpracą. Warto podkreślić, że również po zarejestrowaniu własnej działalności gospodarczej odwołująca się nadal nieodpłatnie korzystała z gabinetu stomatologicznego spółki i jego wyposażenia oraz materiałów potrzebnych do wykonywania zabiegów, miała ustalone z kontrahentem godziny przyjęć, a pracownicy spółki umawiali pacjentów na konkretne terminy. Pacjenci zawierali umowy o usługi stomatologiczne ze spółką i jej płacili za wykonane zabiegi oraz pod jej adresem kierowali roszczenia z tytułu niewłaściwego zrealizowania usługi. Zatem to A. spółka partnerska zakupiła, wyposażyła i utrzymywała gabinety medyczne oraz zatrudniała personel pomocniczy, który między innymi organizował pracę skarżącej, umawiając ją z pacjentami na terminy wizyt. Spółka ponosiła więc całe ryzyko gospodarcze związane z przedmiotową działalnością usługową. To ona w razie braku pacjentów zagrożona była tym, że czynione nakłady na funkcjonowanie placówki nie zwrócą się, a sama działalność, zamiast spodziewanego zysku, może przynieść straty. Skarżąca funkcjonowała zaś w

systemie organizacyjnym kontrahenta, nie ponosząc żadnych realnych nakładów na stworzenie i utrzymanie bazy lokalowej, sprzętowej i materiałowej dla wykonywanej działalności zarobkowej, ani ryzyka strat z tytułu tejże działalności. Jej rola, jako strony zawartego kontraktu, ograniczała się do osobistego świadczenia usług stomatologicznych w imieniu i na rzecz spółki, za co otrzymywała prowizję od wynagrodzenia płaconego kontrahentowi przez klientów. Tak realizowana aktywność zarobkowa nie spełniała zatem tego kryterium kwalifikacyjnego pozarolniczej działalności gospodarczej z art. 2 oraz art. 4 ustawy o swobodzie gospodarczej, jaką jest prowadzenie owej działalności na własny rachunek i ryzyko gospodarcze i nie stanowiła tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym z art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Nie podzielając kasacyjnych zarzutu i wniosków, Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.